

# DZIEŃ DOBRY!

OZIENNIK ILUSTROWANY

## Na polskiej ziemi pod germańskim butem Krwawa masakra Polaków Tak wygląda w praktyce „lojalne współzycie“ Hitlera z Polską

Pod miejscowością Podstolnia (w powiecie Sztumskim w ziemi Malborskiej) Związek Polskich Towarzystw Młodzieżowych urządził w niedzielę w lasku t. zw. „Rainzieniaku“ zabawę, połączone z konkursem kół śpiewackich. Była to pierwsza zabawa urządzona przez Polaków w tym okręgu

pod rządami hitlerowskimi. Kiedy wieczorem ruszył z lasku pochód uczestników zabawy do gospody Kaszubowskiego w Podstolnie, w wiosce zgromadził się tłum hitlerowców, który począł krzyki i prowokować Polaków. Wkrótce potem zajęło auto ciężarowe ze Sztumu, z którego wy-

szedli hitlerowcy. Hitlerowcy otoczyli gospodę i zaczęli się dobijać do zamkniętych drzwi, a wreszcie siłą wdarli się na salę, gdzie się już znajdowali Polacy.

Kilku hitlerowców skoczyło do jednego z organizatorów zabawy, Lewickiego, imni zaś do Gawrońskiego i zaczęli ich bić pałkami wśród wyzykiwania Polaków i polską mowę. Imni znów pedzali tłum bić

pałkami i batelkami. Kobiety i dzieci z krzykiem i płaczem rzuciły się do ucieczki. Uciekano przez płoty i ogrodzenia. Lewicki zdołał wyrwać się z rąk napastników i ukrył się w gabinecie właściciela gospody.

Wkrótce potem do gabinetu zaczęto się dobijać i rozległy się głosy:

„Otworzyć, tu policja.“ Gdy drzwi otwarto, wdarła się banda hitlerowców na czele ze szwajcarskim Neumannem, który oświadczył, że jest komendantem policji pomocniczej, poczem rzucano się na zebranych i ciężko ich pobito. Kierownikowi związku Polaków, Literskiemu, rozbito

głowę i złamano żebro. Lewickiego pobito do nieprzytomności i porzucono zemłodzonego, zlanego krwią na ziemi.

Drużyna część bojówki ścigała uciekających, a dognawszy nauczycieli polskich

szkół, Franciszka Piotrowskiego i Pawła Hansa, obydwóch obywateli polskich, dokonana nad nimi krwawej masakry.

Podobny los spotkał zecera, Szalka, przybyłego z Olsztyna w charakterze gościa. Mimo, iż oświad-

czył on odrazu, że jest obywatelem polskim i pokazał napastnikom dokumenty.

Wielu pobitych odwiedziło nazajutrz: jacyś nieznani ludzie grozili im śmiercią, jeżeli poskarżą się na napastników

## Żona udusiła męża -- oficera Szczegóły tragedji w Modlinie

Sledztwo w sprawie potwornego mordu, popełnionego na osobie por. Polaczka przez jego żonę nie jest jeszcze ukończonym.

Polaczekowie pobrali się przed 12-tu laty. Od dwu lat jednak nie żył już z sobą. Początkowo zamieszkiwali w Krakowie, skąd jednak por. Polaczka przeniesiono do Modlina, dokąd też wyjechał pozostawiając żonę z dziećmi w Krakowie.

Początkowo przysyłał żonie zasiłki

pieniężne. Ostatnio jednak zaniedbywał to, wobec czego Polaczkowa znalazła się wobec groźby eksmisji i głod-

Wówczas sprzedała ruchomości i przyjechała wraz z dziećmi do męża.

Spotkanie małżonków było odrazu bardzo burzliwe. Spostrzegłszy na stole rękawiczki i chusteczkę damską Polaczkowa spoliczkowała męża, a czego następnie wywiązała się bójka, która wreszcie przeniosła się do ogródka

przy mieszkaniu. Tam małżonkowie zaczęli się walczyć, a Polaczekowi udało się

przyćmić Polaczekowi odniósł skaleczenie czoła, które mu opatrzył wezwany lekarz.

Z ogródka Polaczek wrócił do mieszkania, gdzie wypił większą ilość wódki. Groził żonie, która za nim przyszła do mieszkania śmiercią i wyrzuceniem przez żandarma.

Došlo do nowej bójki, w czasie której Polaczkowa zarzuciła mężowi uszyje sznurka od przywiezionej paczki i zacięła go tak mocno, że Polaczek bez życia zwał się na ziemię.

Podobno zabójczyni miała działać w stanie upełnej niepoczytalności. Osadzono ją w więzieniu.

Dzieci zaś, 10-cioletnią Hankę i 8-letniego Jerzego umieszczono w ochronce w Modlinie.

## Naga kobieta pod fontanną w Saskim ogrodzie

W Ogrodzie Saskim w Warszawie w czasie południowego skwaru jakaś młoda kobieta rozebrała się do naga i położyła się w fontannie, nie zwracając najmniejszej uwagi na tłum, który zgromadził się wokół.

Ktoś zaalarmował policjanta, który wezwał niewiastę do natychmiastowego ubrania się i opuszczenia zaimprovizowanej plaży.

Niewiasta jednak nie posłuchała policjanta, wobec czego ten użył siły i oporną kobietę ubrał w płaszcz, poczem odprowadził

ją do 12-go komisariatu, gdzie okazało się, że jest to Janina Domańska (nigdzie niemeldowana).

## Sąd nie rozczulił się „slabem zdrowiem“ Ruszczewskiego

Smutny bohater wielkiej afery budowlanej, w Gdyni mż. Ruszczewski, naskutek decyzji sądu przebywa w więzieniu mokotowskim. Aesztowanie nastąpiło w Warszawie jak donosiłszy na sali sądowej, zaraz po ogłoszeniu wyroku, do tej pory przebywa mż. Ruszczewski w celi więziennej.

Obecnie obrońcy Ruszczewskiego wystąpili do sądu z podaniem o zwolnienie ich klienta z aresztu za kaucją. Obrońcy motywowali swój wniosek słabym stanem zdrowia Ruszczewskiego i koniecznością odbycia przez niego kuracji. Sąd apelacyjny na niewłaściwym posiedzeniu wniosek obrońców Ruszczewskiego oddalił i w ten sposób wielki aferzysta pozostanie nadal w areszcie.

## Salwa w pley Rozstrzelanie mordercy włoskiego

RYM 11. 7. Trybunał skazał Serwiattiego, mordercę trzech kobiet na rozstrzelanie salwą daną w pley, by nadać egzekucji charakter hańbiący.

Rodzina jednej z zamordowanych zwróciła się do sądu z żądaniem wydania jej, tytułem nawiazki moralnej, głowy skazanego. Sąd oczywiście, zgodnie z terminem odmówił.

## Półmilionowe naduzycia w Pułtusku w Banku Przemysłowym Aresztowania prezesów i dyrektorów

Do władz śledczych poczęły napływać liczne skargi na poważne nadu-

## Lubieżny Turek otrzymał 2 lata więzienia

Proces tureckiego piekarza Alije wa został ukończony. Alijewa skazano na dwa lata więzienia z ograniczeniem aresztu zapobiegawczego.

życia, jakie dzieją się w Banku Przemysłowym w Pułtusku.

Sędzia śledczy p. Stanisław Jagusz wdroził energiczne dochodzenie, którego rezultatem było aresztowanie dyrektora banku Hieronima Głowińskiego, b. prezesa banku Stanisława Wolskiego, członka zarządu Józefa Mikolajskiego, pisarza hipotecznego Antoniego Sikorskiego, wieloletniego prezesa rady nadzorczej i kasjera Wład-

Gozolewskiego.

Pobieżne śledztwo ustaliło, że naduzycia sięgają 500,000 zł.

Polegały one na udzielaniu wbrew statutowi pożyczek osobom niewypłacalnym, a rekrutującym się z obozu em-deckiego.

Ponadto bank udzielał członkom zarządu oraz członkom dyrekcji długoterminowych pożyczek bezprocentowych, i jak do tej pory pożyczki te nie zostały zwrócone.

Zastanówmy się trochę

# Bezplodne wysiłki

Wobec coraz bardziej zacieśniającej się wzajemnie interesów między państwami i narodami, wobec tego, że stało się trudne, a często niemożliwe uregulowanie tego czy innego zagadnienia w jednym kraju bez jednoczesnego zatwierdzenia tego samego zagadnienia w innym, albo nawet w szeregu państw, — stało się konieczne powołanie do życia instytucji międzynarodowych, których zadaniem byłoby regulowanie tych skomplikowanych spraw.

Względów konkurencji na rynku gospodarczym. Klasycznym tego przykładem jest konwencja o czasie pracy. Gdyby wszakże instytucja ta miała moc egzekucyjną, wówczas sprawy przedstawiałyby się inaczej. Ale o egzekutywie fizycznej, czyli przymusie, w którym zastosowana byłaby siła fizyczna, mowy być nie może. Pozostaje przymus moralny, egzekutywa moralna.

W ten sposób wysiłki Międzynarodowej Konferencji Pracy w dużej mierze idą na marne. Gdyby wszakże instytucja ta miała moc egzekucyjną, wówczas sprawy przedstawiałyby się inaczej. Ale o egzekutywie fizycznej, czyli przymusie, w którym zastosowana byłaby siła fizyczna, mowy być nie może. Pozostaje przymus moralny, egzekutywa moralna.

W ten sposób wysiłki Międzynarodowej Konferencji Pracy w dużej mierze idą na marne. Gdyby wszakże instytucja ta miała moc egzekucyjną, wówczas sprawy przedstawiałyby się inaczej. Ale o egzekutywie fizycznej, czyli przymusie, w którym zastosowana byłaby siła fizyczna, mowy być nie może. Pozostaje przymus moralny, egzekutywa moralna.

## Krwawy dramat rodzinny Ojciec, matka i syn ranni

LION 11.7. Krwawy dramat zdarzył się tu w rodzinie niejakich Rapillardów, złożonej z ojca, matki i dorosłego syna. Rapillardowie — on 60 lat, ona 45 — żyli w separacji, mąż jednak dążył do pojednania, czemu sprzeciwiała się żona.

Na ten temat doszło do ostrej scyzy, podczas której Rapillard wy dobył rewolwer i dwoma wystrzałami zranił ciężko żonę w głowę. Na odgłos wystrzałów wbiegł Rapillard syn, również z rewolwerem w ręku. Między ojcem i synem wywiązała się strzelanina. W wyniku ojciec odniósł ciężki poszarżał głowy, syn zaś — lewego ramienia.

Wszystkie trzy ofiary dramatów rodzinnego przewieziono do szpitala.

## 2 tygodnie w dzikiej tundrze Jak uratował się Mattern

MOSKWA 11.7. Otrzymało tu szczegóły katastrofy samolotu Matterna. Dnia 14 czerwca Mattern wyleciał z Czarbrowska w kierunku północnym. Po 17 godzinach nieprzerwanego lotu lotnik zauważył tak silne przegrzanie silnika, iż postanowił lądować.

Podczas lądowania aparat został uszkodzony, a lotnik odniósł lekkie obrażenia. Mattern znalazł się w miejscowości, w której nie było nikogo. W poszukiwaniu jakiejś żywej istoty Mattern błądził wzdłuż brzegu rzeki w ciągu 8 dni, żywiąc się czekoladą i biszkoptami.

Pewnego dnia zauważył on barkę i szalupy, płynące wzdłuż rzeki. Lotnik dawał sygnały, lecz znajdujący się zbyt daleko od brzegu, nie został zauważony.

## Układ polsko-austrjacki parafowany wczoraj w Londynie

LONDYN, 11.7. Wczoraj nastąpiło w Londynie parafowanie nowego układu handlowego między Polską a Austrią. Parafowania dokonał: z ramienia Polski — dyr. Sokolowski z ministerstwa przemysłu i handlu. Z ramienia Austrii — pełnomocnik austriacki do tych rokowań dr. Schueller z ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu.

tygodnie uzgodniono prawie wszystkie sprawy, z wyjątkiem niektórych kwestyj, dotyczących przywozu do Austrii niektórych produktów rolnych, zwłaszcza jaj. Z wyjątkiem tych niewielu szczegółów, z którymi związana jest także sprawa ekwivalentu polskiego w zakresie turystyki polskiej do Austrii wszystkie inne szczegóły przyszłego traktatu handlowego zostały uzgodnione i parafowane.

W tym celu Mattern musiał przeżyć 2 tygodnie w dzikiej tundrze. W nocy dnia 29 czerwca ukazały się dwie szalupy, które tym razem zauważyły sygnały Matterna. Człowiek, który przybył na szalupach, zabrał Matterna do swego obozu, odległego o 80 km. od wsi Anadiru.

## W St. Zjednoczonych szaleje kryzys

LONDYN, 11.7. — Tel. wł. — Na deszty tu alarmujące wiadomości z New Yorku, według których polityka inflacyjna Stanów Zjednoczonych zapowiada powstanie nowego ciężkiego przesilenia gospodarczego.

Roosevelt podpisał rozporządzenie, regulujące warunki płacy w związku ze spadkiem dolara. Omawiany jest również projekt rozporządzenia o walce z lichwą produktami żywnościowymi.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przejściowy wzrost zachmurzenia ze słonością do bcz i deszczów, pochodzenia burzowego, poczem lekkie ochłodzenie. Umiarkowane, chwila porywiste wiatry południowe i południowo-zachodnie.

## Do'ar - 5.95

Dolar prawie bez zmian. Transakcji prywatnych prawie żadnych. Te co sa. zawierane sa po kursie 6 zł. 5 gr. Bank Polski płacił po 5.95. Funct angielski i zloto notowano również w dzisiejszym ciągu niżej.

# Młodość i uroda - dwa warunki powodzenia w „pracy” Fabryka -- to nie dom publiczny! Młode robotnice na „szlaku hańby”

Choć niewolnictwo należy już dziś do zamierzchłej przeszłości i nikt nie przypuszcza, aby można było tolerować w wieku parę, elektryczności i radia, zdarzają się przecież wypadki, gdzie kobieta traktowana bywa narówni z niewolnicą, ba! gorzej od niej!

Robotnica Stefania L. zeznaje: Pracuję w fabryce... od lat 6. Przez cały czas nie miałam żadnych zarzutów ze strony majstrów ani administracji. Od pewnego czasu jednak majster K. zaczął mnie przesładować, żądając ode mnie białego, kiedy byłam sama, albo ukryta za maszyną, łapał mnie i obmacywał, a gdy stawiałam mu opór, zaczął mnie sztykować w inny sposób. Maszyna nie funkcjonowała, prosiłam majstra K., by doprowadził ją do porządku, co wszak jest jego obowiązkiem, ale on nie chciał tego uczynić. Kiedy inny majster zrobił mi to, K. zaczął na mnie krzyczeć, wymyślał mi wobec wszystkich najgorsze słowa. Gdy poszedłem do kantoru po książeczke ob rachunkowa, zatrzymał mi maszynę, tak, że musiałam po powrocie sama ją naprawić. Prześladowania majstra K. doprowadziły mnie do stanu strasznego zdenerwowania. Balam się go do nieprzytomności.

Wielką korzyścią spotkała 21-letnią robotnicę Bronisławę D. Wydalona została z fabryki pod zarzutem „nieuczyniwości”, choć jest dziewczyna uczciwa i skromna. Dlaczego straciła pracę?

Odpowiada na to w protokole: „Pracowałam w fabryce wyrobów trykotowych... przez 10 miesięcy. Prawa reka właściciela fabryki, pracownik O., wykonywający w fabryce różne czynności i pilnujący lokalu również w nocy (O. spł w fabryce) od pewnego czasu zaczął się do mnie przycepać i żądał ode mnie, bym mu się oddała. A kiedy mu stało odmawiałam w spełnienie jego żądania, groził mi, że pozostanie tego. Pracująca za mną krotczyni F. tał samo, jak ja była przez O. napaściowana. Przestrzegając mnie przed O. była robotnica fabryki... Z Sam właściciel P. robił mi też przy nożycie i chciał wyznaczyć spótkania. W fabryce panują straszny siosunki: P. P. nie chce wiedzieć co robi O., O. zaś przesładowie każda młoda dziewczyna.

## Udaremniona rewolucja w Portugalii

PARYŻ, 11.7. Z Lizbony donoszą o wykryciu w wielkiego spryszczenia rewolucyjnego, skierowanego przeciwko obecnemu rządowi portugalskiemu. B. minister Dr. Sergio i b. pułkownik Aragao zostali aresztowani w chwili przyjazdu do Lizbony.

Przedstawiciel rekonstrukcji swego gabinetu. Majstrów e, wojny i marynarki, spraw wewnętrznych i handlu mają ustąpić. Dymisja ministrów wojny i marynarki tłumaczy się wykryciem spisków an portugaliskiej.

Przedstawiciel rekonstrukcji swego gabinetu. Majstrów e, wojny i marynarki, spraw wewnętrznych i handlu mają ustąpić. Dymisja ministrów wojny i marynarki tłumaczy się wykryciem spisków an portugaliskiej.

## „Operalam się, póki miałam”

Robotnica Wanda L. zeznaje szczerze: Przyjechałam do Łodzi przed 3 lata. Pracowałam przez pewien czas w jednej fabryce, a stamtąd przeszedłam do fabryki... gdzie pracuję od 3 lat pod kierownictwem majstra T.

## Kopalnie złota czekają na pozwolenie Roosevelta

PARYŻ, 11.7. Z Nowego Jorku donoszą, iż wielkie kopalnie złota oczekują pozwolenia prezydenta Roosevelta na wywóz złota, wydobywanego obecnie Skarb Stanów Zjednoczonych przesłał Roosevelta w tej sprawie wniosek przychylny. Wywóz złota zagra nicę, który dotychczas jest zabronio ny przez prezydenta, wpłynę na zwykłe tego metalu na rynku wewnętrznym amerykańskim, którego cena wynosi obecnie 20.67 dolarów za uncję. Cena złota na rynku międzynarodowym w związku ze spadkiem dolara wynosi 28.30 dolarów.

## Zbrodnia szaleńca na weselu

PARYŻ, 11.7. Według doniesień z Sumatry, w miejscowości Palembang podczas wroczystości weselnej wśród tubylców pewen szaleniec, który znalazł się wśród gości, rzucił się z nożem na zebranych. Wśród biesiadników powstał straszny poploch.

## Wykrycie zamachu w Tokio na premiera i ministra wojny

TOKJO 11.7. Wykryli tu na szeroką skalę zakrojony spisek terrorystyczny, którego ofiarami mieli paść w pierwszym rzędzie premier Japoński i minister wojny. Dokonano szeregu aresztowań.

## Ignacy Paderewski o bywalelem honorowym Lozanny

LOZANNA, 11.7. — Po uroczystym akcie nadania Paderewskiemu obywatelstwa honorowego miasta, odbyło się przyjęcie, na którym byli obecni: prezydent konferencji Schulthess, radca związkowy Molta, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie, Modzelewski, przedstawiciele władz kantonalnych i lokalnych i wiele innych wybitnych osobistości.

## Osobliwy „ofiarant”

„Pracowałam w fabryce przeszło rok, mówi dwudziestoletnia robotnica Maria A. Zauważyłam, że właściciel i kierownik fabryki W. czyha na mnie. Usuwałam mu się z drogi, jak tylko mogłam: ogromnie bałam się stracić pracę. Przed świętami Bożego Narodzenia trzeba było do paczek z gilzami wkładać drobne podarki (jest to od dawna stosowa ny przez firmę sposób reklamy). Kierownik W. kazał mi zostawać po tajemniczo i wykonywać tę czynność w godzinach nadliczbowych.

## Pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przejściowy wzrost zachmurzenia ze słonością do bcz i deszczów, pochodzenia burzowego, poczem lekkie ochłodzenie. Umiarkowane, chwila porywiste wiatry południowe i południowo-zachodnie.

## Do'ar - 5.95

Dolar prawie bez zmian. Transakcji prywatnych prawie żadnych. Te co sa. zawierane sa po kursie 6 zł. 5 gr. Bank Polski płacił po 5.95. Funct angielski i zloto notowano również w dzisiejszym ciągu niżej.

## W St. Zjednoczonych szaleje kryzys

LONDYN, 11.7. — Tel. wł. — Na deszty tu alarmujące wiadomości z New Yorku, według których polityka inflacyjna Stanów Zjednoczonych zapowiada powstanie nowego ciężkiego przesilenia gospodarczego.

## Układ polsko-austrjacki parafowany wczoraj w Londynie

LONDYN, 11.7. Wczoraj nastąpiło w Londynie parafowanie nowego układu handlowego między Polską a Austrią. Parafowania dokonał: z ramienia Polski — dyr. Sokolowski z ministerstwa przemysłu i handlu. Z ramienia Austrii — pełnomocnik austriacki do tych rokowań dr. Schueller z ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu.





## Niebezpieczne oszczędności zarządu domów kolejowych

Zarząd domów kolejowych w Białymstoku w tych dniach usunął lampki elektryczne z bram i klatek schodowych, uważając, że na taki luksus, jak oświetlenie bram i schodów, w dzisiejszych ciężkich czasach pozwolić sobie nie można. Skarżący się na to zarządzenie kolejarze twierdzą, iż, wydając takie zarządzenie, zarządzający wykombinował sobie podobno, że do wszystkiego można się przyzwyczaić, a więc można i chodzić po omacku, a jeżeli na-

### Bezwzględna walka z potajnym ubojem

Sąd starościński skazał w dniu wczorajszym za uprawianie potajnego uboju: Sucharenko Izaaka na 28 dni, Chaima Bekiera na 21 dni, Ekstejna Mojżesza Mordrego na 28 dni, Chonie Isakowicza na 14 dni, Lejbę Popilowskiego na 14 dni bezwzględnego aresztu, oraz Perelgenta Szaję na 10 dni bezwzględnego aresztu za przewóz mięsa pochodzącego z potajnego uboju i Winer Libę na 14 dni, jak również Szackiego Cinka na 7 dni bezwzględnego aresztu za sprzedaż mięsa pochodzącego z potajnego uboju.

## Śmiertelne zadraśnięcie

### 6-letnia dziewczynka skonała w strasznych męczarniach

Strasliwy, nieoczekiwany cios dotknął starszego posterunkowego P.P. w Łomży. Tarczewskiego (Zamiejska 13). Jego 6-cio letnia ukochana córeczkę zadrapał w okolicę noska bawiący się z nią jakiś malec. Następstwa zadrapania były okrop-

### Pod polską banderą

Od kilku lat urządzane są rokrocznie wycieczki morzem do dalekich krajów. W ten sposób ziszczyć się może marzenie niejednego, aby oderwać się od ładu, popłynąć na grzbietach roztańczonych fal z wicherem w zawody, hen daleko zobaczyć obce wybrzeża, obce twarze, poznać odmienne warunki bytowania. Marzenie to może się ziszczyć kosztem zwykłego pobytu na letnisku.

Przed nami lato, a z niem — urlop i nowe wycieczki morskie tem przyjemniejsze, że odbywane na polskich okrętach, pod polską banderą. Wszystkie przyniosą nam pełnię wrażeń, wszystkie unoszą nas na niezbadane, jak los, morze. Jedną z wycieczek wybierz — zależnie od posiadanych środków i czasu urlopu — w biurze Polskiego Transatlantycznego Towarzystwa Okrętowego, Linja Gdynia — Ameryka.

wet ktoś tam rozbije sobie nos lub złamie nogę, to przecież są drobnostki i od czegoż znów są lekarze-kolejowi, a grunt to oszczędność.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy takiego samego zdania są władze administracyjne, bo wszak przepisy policyjne obowiązują wszystkich jednakowo.

## Oszukany posiadacz „dolarówki” w Czarnej Wsi

### Pomysłowi agenci skazani na więzienie

W maju b. r. do Czarnej Wsi przybyli trudniący się sprzedażą na raty obligacji państwowych: mieszkaniec Piastowa pod Warszawa Antoni Bukrabo i mieszkaniec Wilna Marjan Kosiński. Jednakże sprzedaż nie

### Chciał przekupić strażników K.O.P.

Przy punkcie kontrolnym „Traśniki” na granicy polsko-litewskiej strażnicy K. O. P. zatrzymali przekradającego się przez pas graniczny mieszkańca wsi Kobała, Iteof. Grygas. Guy go prowadzono do strażnicy, Grygas usiłował przekupić dwu strażników, ofiarując im po 10 zł.

## Święto 42 pułku piechoty

W dniu dzisiejszym 42 p. p. obchodzi swe święto pułkowe. Wczoraj zrana odprawione zostało w kaplicy pułku nabożeństwo żałobne za dusze poległych oficerów, podoficerów i żołnierzy 42 p. p. Nabożeństwo odprawił ks. kapelan Teofil Wdzięczny. Na nabożeństwie był obecny pułkownik Głowacki zastępca przebywającego na urlopie dowódcy pułku, korpus oficerski 42 p. p. oraz podofice-

rowie i żołnierze pułku. W nabożeństwie wzięły udział: chór pułkowy i orkiestra. Na katafalku, ustawionym pośrodku kościoła, spoczęła symboliczna trumna z czapką żołnierską i skrzyżowanymi bagnietami. U stóp katafalku wiązanki kwiecia polnego złożone ręką wiernych kolegów czczących w ten sposób pamięć poległych towarzyszy broni.

Po nabożeństwie i odśpiewaniu egzekwii ks. kapelan Wdzięczny wygłosił wspomnienie pośmiertne oddając hołd poległym w obronie Wolności i Niepodległości Ojczyzny oficerom i żołnierzom 42 p. p. O godz. 4 pp. odbyły się pogadanki dla żołnierzy na temat historii pułku.

A historia ta bogata w bohaterskie walki bierze swój początek z ziemi włoskiej, gdzie walczył 42 p. p. powstał w dobre narodzin wolnej niepodległej ojczyzny. W grudniu 1918 r. uformowany został z pośród jeńców austriackich polaków przebywających w obozie Santa Maria Capua Vetere — 3 pułku Strzelców im. ks. Józefa Poniańskiego, który po szere-

szła dobrze i obaj zadłużyli się w miejscowej restauracji Godlewskiego.

Nie mając pieniędzy na uregulowanie należności udali się do jednego ze swych klientów, Jana Ficka, i oświadczyli mu, że na jego „dolarówkę” padła wygrana 1.692 zł. Aby jednak otrzymać pieniądze, musi uprzednio zapłacić 81 zł. 74 gr. Dodali przytem, że w razie niezapłacenia tejkwoty zaraz — będzie mógł wygraną odebrać dopiero po 6 latach.

Przebieganie w tym kierunku tak oślniła Ficka, że pozwolił gdzieś pieniądze. Bukrabo i Kosiński zapłacili z tych pieniędzy właścicielowi restauracji należność. Tymczasem Fick ochłonął z wrażenia i powziął podejrzenie, że został oszukany. Udał się na posterunek policji. Aferzyści zostali aresztowani.

Onegdaj stanęli oni przed sądem grodzkim w Białymstoku i skazani zostali każdy na 3 miesiące więzienia. Ponieważ Bukrabo 5 października ub. r. za podobne oszustwo skazany został na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na okres dwu lat odsiedzi obecnie obie kary.

## Niedozwolona operacja

### Spowodowała śmierć

W szpitalu w Białymstoku zmarła w dn. 20 ub. m. mieszkanka osady Janowo w pow. sokólskim, Faiga Szytowska. Śmierć nastąpiła wskutek zakażenia krwi, wywołanego dokonaniem niedozwolonej operacji. Mąż zmarłej, Michel Szytowski, doniósł obecnie policji, że operacji tej dokonała dr. Rachela

Chasin przy pomocy akuszerki, Janiny Figielskiej. Wdrożono przeciwko nim dochodzenie karne.

### Pamiętajmy o bezrobotnych

Już jutro w „APOLLO”

Gigantyczny arcyfilm Freda Niblo

# Ludzie za kratami

Dramat tęsknoty za miłością i słońcem

**BORIS KARLOFF**

po raz pierwszy bez maski